

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia (...) r. w sprawie (...) Sąd Okręgowy w P. uznał **oskarżonych P. D. (1), T. D. (1) i M. D. (1)** za winnych tego, że wieczorem (...) w lesie pomiędzy miejscowościami K. – Ś., gmina S., w okolicach stawów rybnych, działając wspólnie i w porozumieniu oraz w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia i działając ze szczególnym okrucieństwem, zabili P. R. w ten sposób, że T. D. (1) i M. D. (1) czekali w umówionym wcześniej z P. D. (1) ustronnym i położonym z dala od zabudowań miejscu, do którego P. D. (1), posługując się podstępem - pod pozorem wspólnego z P. R. spotkania - przywiózł pokrzywdzonego swoim samochodem marki F. (...) o nr rej. (...), gdzie najpierw w tym samochodzie, do którego na tylne siedzenia wsiedli T. D. (1) i M. D. (1), wyposażeni w niebezpieczne przedmioty, a następnie na zewnątrz tego pojazdu, działając wspólnie i w porozumieniu wielokrotnie kopali pokrzywdzonego obutymi nogami i uderzali go pięściami, drewnianymi kijami, w tym kijami baseballowymi, a M. D. (1) uderzał również metalową łyżką do opon w okolice głowy, tułowia, kończyn i szyi, zadając w ten sposób pokrzywdzonemu co najmniej 23 uderzenia, w tym co najmniej dwa w okolice krtani, w efekcie czego pokrzywdzony doznał rozległych obrażeń zewnętrznych w postaci sińców: w okolicy czołowej po stronie lewej, okolicy czołowo – skroniowo – ciemieniowej lewej, okolicy ciemieniowo – potylicznej lewej, okolicy ciemieniowej po stronie prawej, w okolicy zausznej prawej oraz dwóch ran w tej okolicy, sińców na powierzchni tylnej małżowiny usznej prawej, na powierzchni przedniej małżowiny usznej prawej, w okolicy bródkowej i podbródkowej, na powierzchni przednio - bocznej szyi po stronie lewej, na powierzchni przedniej szyi, na powierzchni tylnej ramienia lewego, rany klutej w obrębie tego sińca w 1/3 dolnej długości o kształcie wrzecionowatym, której biegun górny jest zaostroszony, a dolny zaokrąglony o wymiarach około 2 x 0,5 cm, z podbiegnięciem krwawym w tkance podskórnej i mięśniach na powierzchni tylnej dolnej ramienia, przy czym kanał penetrował przez tkankę podskórną i powięź do mięśni, gdzie się skończył, ułożony nieco skośnie ku dołowi, prostopadle w stosunku do kości ramiennej i penetrował na głębokość około 3 cm, sińca w okolicy łokciowej lewej, na powierzchni tylnej przedramienia lewego, na powierzchni przedniej podudzia prawego, na powierzchni bocznej uda lewego, na powierzchni bocznej podudzia lewego, podbiegnięć krwawych: w okolicy przedusznej prawej, w okolicy oczodołowej prawej, w obrębie czerwieni wargowej wargi górnej i dolnej, powierzchniowych otarć naskórka w obrębie skrzydełka nosa po stronie prawej, głębokich otarć naskórka: w okolicy bródkowej w części środkowej, otarcia naskórka na powierzchni przednio – bocznej w dolnej części uda lewego przechodzące na okolice kolanową oraz rozległych obrażeń wewnętrznych w postaci rozległych i obfitych podbiegnięć krwawych powierzchni wewnętrznej powłok czaszki, mięśni szyi, tkanek miękkich okolicy krtani i torebki tarczycy, wielomiejscowego złamania chrząstki pierścieniowatej i tarczowatej z rozległymi podbiegnięciami w otoczeniu - zmiażdżenia chrząstek krtani, podbiegnięć krwawych w mięśniu mostkowo – obojczykowo – sutkowym po stronie lewej, w okolicy podłopatkowej lewej, krwawienia do jamy bębnekowej ucha prawego, mierne nasilonego krwawienia podpajęczynówkowego prawostronnego, które to obrażenia, w szczególności zmiażdżenie krtani w mechanizmie uduszenia gwałtownego spowodowane zadaniem co najmniej dwóch urazów w okolice krtani, w tym urazu zadanego przez P. D. (1) obutą nogą bezpośrednio w okolice szyi, spowodowały zgon P. R., to jest uznał oskarżonych P. D. (1), T. D. (1) i M. D. (1) za winnych popełnienia **przestępstwa z art. 148 § 2 pkt 1 k.k.** i za to na podstawie art. 148 § 2 k.k. wymierzył im kary po 25 lat pozbawienia wolności (pkt 1 wyroku).

Nadto na podstawie art. 46 § 1 k.k. Sąd orzekł wobec oskarżonych P. D. (1), T. D. (1) i M. D. (1) środek kompensacyjny w postaci obowiązku zadośćuczynienia za doznaną krzywdę poprzez zapłatę solidarnie na rzecz Ż. R. kwoty 150.000,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty oraz orzekł wobec oskarżonych P. D. (1), T. D. (1) i M. D. (1) obowiązek zapłaty solidarnie na rzecz Ż. R. odszkodowania w wysokości 2.252,28 zł z ustawowymi odsetkami od daty uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty, podobnie na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonych P. D. (1), T. D. (1) i M. D. (1) środek kompensacyjny w postaci obowiązku zadośćuczynienia za doznaną krzywdę poprzez zapłatę solidarnie na rzecz M. J. kwoty 50.000,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty (pkty 2-3 wyroku).

Natomiast na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczył oskarżonym na poczet orzeczonych kar pozbawienia wolności okresy ich tymczasowego aresztowania (pkt 4 wyroku), nadto orzekł o przepadku i zwrocie dowodów rzeczowych (pkty 5-6 wyroku) oraz o zwrocie wydatków poniesionych przez oskarżycielki posiłkowe w związku z ustanowieniem w

sprawie po jednym pełnomocniku z wyboru (pkty 7-8 wyroku). W ostatnim punkcie zwolnił oskarżonych w całości od obowiązku zwrotu Skarbowi Państwa kosztów sądowych, obciążając nimi Skarb Państwa.

Apelacje od przytoczonego powyżej wyroku wywiedli obrońcy wszystkich oskarżonych.

Obrońca oskarżonego T. D. (1) zaskarżył powyższy wyrok w całości, zarzucając:

1. naruszenie art. 4, art. 5 par. 2, art. 7 i art. 424 § 1 k.p.k. poprzez przekroczenie przez Sąd zasady obiektywizmu, uwzględnienie jedynie okoliczności przemawiających na niekorzyść oskarżonego, przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, a także nieprawidłowe, w wielu miejscach sprzeczne uzasadnienie wyroku. Wymienione naruszenia doprowadziły w konsekwencji do licznych uchybień w ustaleniach faktycznych;
2. mający wpływ na treść orzeczenia błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę wyroku a polegający na ustaleniu, że oskarżeni wspólnie i w porozumieniu działali z zamiarem bezpośrednim zabicia P. R. bez wyraźnego wskazania momentu powzięcia tego zamiaru;
3. mający wpływ na treść orzeczenia błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę wyroku a polegający na przypisaniu sformułowaniom „załatwić” oraz „wywieźć do lasu” jednoznacznego, wskazującego na zamiar zabicia znaczenia, podczas gdy te określenia języka potocznego posiadają również znaczenie wskazujące na zamiar pobicia;
4. mający wpływ na treść orzeczenia błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę wyroku a polegający na ustaleniu, że oskarżeni bracia „w bagażniku samochodu ukryli dwie łopaty oraz kilof, zamierzając w razie takiej konieczności ich użyć do ukrycia ciała P. R.”, podczas gdy materiał dowodowy zgromadzony w sprawie jasno wskazał cel wozenia w samochodzie takich narzędzi;
5. mający wpływ na treść orzeczenia błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę wyroku a polegający na ustaleniu, że oskarżeni zimno kalkulując w sposób wyrachowany i planowy (str. 76) realizowali zbrodnię zabójstwa z zamiarem bezpośrednim;
6. mający wpływ na treść orzeczenia błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę wyroku a polegający na ustaleniu, że oskarżeni realizowali zamiar pozbawienia życia P. R. ze szczególnym okrucieństwem przy jednoczesnym stwierdzeniu, że zmarł on śmiercią nagłą i gwałtowną oraz przy pominięciu wskazanej przez biegłych okoliczności, że w chwili zadania śmiertelnych ciosów (bez względu na to przez kogo zostały one zadane) nie odczuwał on bólu oraz że szybko stracił przytomność;
7. mający wpływ na treść orzeczenia błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę wyroku a polegający na ustaleniu, że wyjaśnienia P. D. (1) zasługują na walor wiarygodności w fazie postępowania przygotowawczego, w tym w zakresie twierdzeń o zamiarze zlikwidowania P. R., podczas gdy wyjaśnienia te w innym zakresie wyraźnie wskazują na umyślną chęć obciążenia pozostałych oskarżonych;
8. mający wpływ na treść orzeczenia błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę wyroku a polegający na ustaleniu, że T. D. (1) użył sformułowania „zlikwidować”, co ma zdaniem Sądu jednoznaczną treść i oznacza pozbawienie życia (str. 25) podczas gdy z treści wyjaśnień P. D. (1) (k.61) nie wynika, że T. D. (1) użył takiego właśnie sformułowania.
9. mający wpływ na treść orzeczenia błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę wyroku a polegający na ustaleniu, że oskarżeni posiadali niebezpieczne narzędzia w postaci drewnianych pałek i kijów baseballowych (str. 17) podczas gdy z materiału dowodowego wynika jednoznacznie, że posiadali jedynie narzędzia o jednorodnym charakterze, dla których zamiennie używano określeń „pałki”, „pałki typu baseball”, „drewniane trzonki” czy „kije baseballowe”.

10. mający wpływ na treść orzeczenia błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę wyroku a polegający na dokonaniu sprzecznych wniosków poprzez cytowanie uznanych przez Sąd za prawdziwe wypowiedzi uczestników procesu odnośnie motywów dokonanego czynu, którymi były „zemsta” oraz „chęć dania nauczki” (str. 68)

11. mający wpływ na treść orzeczenia błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę wyroku a polegający na tym, że z treści wyjaśnień oskarżonego T. D. (1): „ja mówiłem do brata, żeby wziął kilof, bo nie wiadomo co będzie” Sąd uczynił wniosek, iż kilof był na pewno zabrany po to, aby posłużyć do wykopania grobu.

12. mający wpływ na treść orzeczenia błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę wyroku a polegający na ustaleniu, że P. D. (1) nie posiadający przeszłości kryminalnej, cieszący się dobrą opinią „nigdy nie był skonfliktowany z P. R. i że pozostawał z nim w kontakcie koleżeńskim” (str.26) a jednocześnie jedynym jego motywem uczestniczenia w chłodno kalkulowanej, zaplanowanej zbrodni zabójstwa była chęć „pomocy” innym kolegom.

13. mający wpływ na treść orzeczenia błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku a polegający na ustaleniu, że śmierć P. R. była następstwem chłodno kalkulowanego, przemyślanego planu, a nie następstwem sytuacji, która wymknęła się spod kontroli.

14. mający wpływ na treść orzeczenia błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę wyroku a polegający na przyjęciu, że oskarżeni bracia D. „uzbroili się” nie tylko w niebezpieczne narzędzia, ale też w gaz łzawiący (str. 29)

15. mający wpływ na treść orzeczenia błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku a polegający na ustaleniu, iż „wyjaśnienia T. D. (1) składane na kolejnych etapach postępowania (...) ewoluowały od przyznania się do dokonania zbrodni zabójstwa P. R. do całkowitego zanegowania swojego udziału w dokonaniu tej zbrodni”.

16. mający wpływ na treść orzeczenia błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku a polegający na przyjęciu, że oskarżony posiadał plan na spotkanie z P. R. i nie chciał go tylko nastraszyć, ale zamierzał zabić pokrzywdzonego.

17. mający wpływ na treść orzeczenia błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę wyroku a polegający na przyjęciu, iż „brutalne bicie P. R. trwało około 30 minut”.

Nadto z ostrożności procesowej na podstawie art. 427 § 2 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt. 4 k.p.k. zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił: rażącą niewspółmierność (surowość) kary oraz nieuwzględnienie wszystkich okoliczności łagodzących przy jej wymierzeniu, a także rażącą niewspółmierność środka kompensacyjnego w postaci obowiązku zadośćuczynienia w pkt 2. i 3. wyroku.

Wobec powyższego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzutu zabójstwa albowiem swoim zachowaniem wyczerpał on znamiona innego przestępstwa na podstawie przepisu art. 158 § 2 k.k. oraz o zmianę wysokości środków kompensacyjnych poprzez zmniejszenie każdego z nich o połowę.

Drugi obrońca oskarżonego T. D. (1) zaskarżył powyższy wyrok w części tj. w pkt 1, 2 oraz 3., zarzucając:

1. na podstawie art. 483 pkt. 2 kpk obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść

orzeczenia:

a) art. 7 kpk w zw. z art. 410 kpk poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów, poprzez dokonanie dowolnej oceny dowodów w postaci:

- wyjaśnień oskarżonego T. D. (1) poprzez bezpodstawne uznaniu za niewiarygodne ich w tej części, w której nie korespondowały z postawionym zarzutem, w szczególności co do zamiaru jaki towarzyszył oskarżonemu w drodze i podczas spotkania z pokrzywdzonym dnia (...) roku, co do przebiegu tego spotkania oraz jego relacji z pokrzywdzonym,

- wyjaśnień oskarżonego T. D. (1) poprzez bezpodstawne uznanie za niewiarygodne ich w tej części, w której nie korespondowały z postawionym zarzutem,
- wyjaśnień oskarżonego P. D. (1), w części, w której obciążał on oskarżonego T. D. (1),
- nieprawidłową ocenę zeznań świadków poprzez dokonanie w ich oparciu błędnych ustaleń w kwestii wzajemnej relacji oskarżonego z pokrzywdzonym oraz tego, że jaką opinię miał wśród lokalnych mieszkańców,

b) art. 52 kpk w zw. z art. 49 § 1 kpk poprzez przyjęcie, iż status pokrzywdzonych w niniejszej sprawie przysługiwał Ż. R. a także K. J. mimo, że brzmienie tych regulacji w korelacji z art. 46 kk prowadzi do wniosku, że wstąpienie choćby jednej osoby w prawa zmarłego eliminuje uprawnienia pozostałych, a zatem w niniejszej sprawie taki status przysługiwał jedynie matce pokrzywdzonego,

c) art. 5 § 2 kpk poprzez rozstrzygnięcie wszelkich wątpliwości na niekorzyść oskarżonego;

2. na podstawie art. 438 pkt. 3 kpk błąd w ustaleniach faktycznych sprowadzający się do błędnych ustaleń faktycznych w tym:

a) nieprawidłowego ustalenia przebiegu zdarzenia z dnia (...)

b) przyjęcie, iż oskarżony T. D. (1) działał w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia P. R.,

c) przyjęcie, iż oskarżony T. D. (1) wraz ze współoskarżonymi M. D. (1) oraz P. D. (1) działając wspólnie i w porozumieniu dokonali zabójstwa P. R., podczas gdy z zebranego materiału dowodowego wynika, iż oskarżony T. D. (1) dopuścił się pobicia pokrzywdzonego,

d) przyjęciu, iż w zdarzeniu polegającym na pobiciu na klatce schodowej P. R. brał udział m.in. oskarżony T. D. (1), pomimo iż jedyny świadek, który miał bezpośrednią styczność z osobami odpowiedzialnymi za jego pobicie nie wskazał na rozprawie, by wśród oskarżonych znajdował się chłopak, o którym mówił, i którego określał jako D.,

e) przyjęciu, iż oskarżony T. D. (1) był członkiem grupy, która jakoby miałyby nawzajem zwalczać się z grupą pokrzywdzonego,

f) ustaleniu iż oskarżony T. D. (1) podczas składania swoich wyjaśnień w toku postępowania przygotowawczego wyjaśniał w pełni swobodnie,

g) ustalenie, że oskarżony T. D. (1) przyznał się do zarzucanego mu czynu, pomimo iż od początku wskazywał, że to P. D. (2), po tym jak bracia D. zaprzestali bicia pokrzywdzonego nastąpił mu na szyję obutą nogą,

h) poprzez przyjęcie, że po wejściu braci D. do samochodu P. D. (2), po krótkiej wymianie zdań, to bracia D. z tylnego siedzenia zaatakowali pokrzywdzonego, podczas gdy założenie takie jest sprzeczne chociażby z charakterystyką oskarżonych oraz pokrzywdzonego, gdyż to o nim mówiono że jest osobą agresywną i porywczą,

i) poprzez przyjęcie, że oskarżeni bracia D., po tym jak pokrzywdzony leżał nieprzytomny na ziemi nie chcieli zawiść go do szpitala, pomimo tego, iż znalazło to potwierdzenie także w wyjaśnieniach P. D. (1), który od samego początku dążył do przerzucenia całej odpowiedzialności za zdarzenie na oskarżonych T. oraz M. D. (1),

j) przyjęciu, że bracia D. mieli motyw, aby zabić pokrzywdzonego w sytuacji, gdy najbardziej zależało im na odzyskaniu pieniędzy za wybite szyby,

k) przyjęcie, że oskarżony D. chciał się zemścić na pokrzywdzonym,

l) poprzez przyjęcie, że oskarżony T. D. (1) powszechnie deklarował chęć zabicia pokrzywdzonego,

m) przyjęciu, że pokrzywdzonego wraz z jego z jego matką oraz babcią łączyły więzi, których zerwanie wywołało u nich ogromny ból, co w konsekwencji doprowadziło do zasądzenia na rzecz oskarżycielek posiłkowych nieproporcjonalnie wysokiego zadośćuczynienia,

3. na podstawie art. 438 pkt. obrazę przepisów prawa materialnego a mianowicie art. 20 kk poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji scedowanie na oskarżanego T. D. (1) odpowiedzialności za czyn, którego dopuścił się oskarżony P. D. (1),

4. z najdalej idącej ostrożności procesowej, w wypadku nieuwzględnienia przez Sąd Apelacyjny powyższych zarzutów, na podstawie art. 438 pkt. 4 kpk rażąco niewspółmierność kary przejawiającą się w wymierzeniu oskarżonemu kary 25 lat pozbawienia wolności przy niedostatecznym uwzględnieniu szeregu okoliczności łagodzących oraz właściwości osobistych oskarżonego.

Uwzględniając powyższe zarzuty, wniósł o:

1. Zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uniewinnienie oskarżonego od stawianego mu zarzutu i wymierzenie mu kary za dopuszczenie się pobicia pokrzywdzonego w ustawowych granicach zagrożenia za to przestępstwo.

Ewentualnie o

2. Zmianę skarżonego orzeczenia poprzez wyeliminowanie z opisu czynu, iż został on dokonany ze szczególnym okrucieństwem i wymierzenie oskarżonemu za ten czyn kary 12 lat pozbawienia wolności.

Ewentualnie w przypadku nie uwzględnienia jedynie zarzutu apelacji dot. nadmiernej surowości kary o:

3. zmianę skarżonego wyroku poprzez obniżenie wymierzonej oskarżonemu kary z 25 lat pozbawienia wolności do 15 lat pozbawienia wolności;

4. W każdym zaś razie o obniżenie zasądzonych na rzecz oskarżycielek posiłkowych kwot zadość uczynienia poprzez zasądzenie na rzecz Ż. R. kwoty 40.000,00 zł i oddalenie w całości wniosku M. J..

Obrońca oskarżonego M. D. (1) zaskarżył powyższy wyrok w części tj. w pkt 1., 2., 3., 7. i 8., zarzucając:

1) obrazę przepisów postępowania w postaci art. 7 k. p. k. w zw. z art. 4 k. p. k. w zw. z art. 424 k. p. k. poprzez dowolną ocenę dowodu z:

a) wyjaśnień oskarżonych,

b) zeznań świadków: S. K., P. W., M. W. (1), M. W. (2), J. Ż., R. D., M. S. i K. Ż.,

c) opinii biegłych lekarzy sądowych N. M. i J. K.,

co miało wpływ na treść wyroku poprzez oparcie go na nieprawdziwych ustaleniach faktycznych, w których przyjęto, że:

A. oskarżeni M. D. (1) i T. D. (1) byli członkami grupy skonfliktowanej z grupą pokrzywdzonego P. R., choć istniała jedynie grupa pokrzywdzonego, a oskarżeni D. z nikim żadnej grupy konkurencyjnej dla grupy pokrzywdzonego nie tworzyli,

B. oskarżeni mieli zamiar pozbawienia życia pokrzywdzonego P. R. jadąc na spotkanie z nim (...) choć zamiar ten powstał nagle u P. D. (1) lub T. D. (2) po pobiciu pokrzywdzonego P. R., gdy pokrzywdzony w stanie bezbronności leżał na ziemi,

C. porozumieniem oskarżonych było objęte znamię działania ze szczególnym okrucieństwem, choć zachowanie żadnego z oskarżonych nie wypełniło tego znamienia, a nadto między oskarżonymi nie istniał podział ról w realizacji czynności koniecznych do realizacji poszczególnych znamion zarzucanego im czynu,

D. oskarżony M. D. (1) miał zamiar pozbawienia życia pokrzywdzonego P. R., skoro miał zamiar jedynie pobicia pokrzywdzonego, i nie zrealizował znamion zabicia pokrzywdzonego ze szczególnym okrucieństwem,

E. oskarżony M. D. (1) popełnił przestępstwo z art. 148 § 2 k. k., choć popełnił jedynie przestępstwo z art. 159 k. k., gdyż zachowanie oskarżonego P. D. (1) lub oskarżonego T. D. (2), którzy zadali pokrzywdzonemu śmiertelne ciosy, nie było objęte porozumieniem z oskarżonym M. D. (1), który nie godził się na pozbawienie życia pokrzywdzonego P. R. manifestując to chęcią zawiezienia pokrzywdzonego do szpitala, w celu udzielenia pomocy medycznej pokrzywdzonemu po dokonanych pobiciu,

F. brutalne bicie pokrzywdzonego P. R. trwało 30 minut, choć tyle czasu upłynęło od zajęcia miejsc w samochodzie oskarżonego P. D. (1) przez oskarżonych i pokrzywdzonego P. R., do umieszczenia zwłok pokrzywdzonego w bagażniku samochodu oskarżonego M. D. (2),

co poskutkowało uznaniem oskarżonego M. D. (2) za winnego zarzucanego jemu czynu,

2) obrazę przepisów postępowania w postaci art. 7 k. p. k. w zw. z art. 4 k. p. k. w zw. z art. 92 k. p. k. w zw. z art. 424 k. p. k. poprzez uznanie za niewiarygodne w części dowodów z wyjaśnień oskarżonych w zakresie, w którym oskarżeni T. D. (1) i P. D. (1) wskazali na dobrowolne odstąpienie oskarżonego M. D. (1) od zadawania ciosów pokrzywdzonemu oraz chęć udzielenia pomocy pokrzywdzonemu poprzez zawiezienie go do szpitala, którą oskarżony M. D. (1) zgłaszał po dokonaniu pobicia, choć wyjaśnienia oskarżonych we wskazanym zakresie są zgodne, a nadto oskarżony P. D. (1), nie miał żadnego interesu w tym by podawać nieprawdziwą okoliczność korzystną dla oskarżonego M. D. (2), gdyż oskarżony M. D. (1) w swych wyjaśnieniach konsekwentnie obciąża oskarżonego P. D. (1) o zadanie ciosu śmiertelnego pokrzywdzonemu, co miało wpływ na treść wyroku bowiem Sąd w oparciu o wyjaśnienia oskarżonych z pominięciem fragmentu odnoszącego się do opisanych tu okoliczności ustalił, że oskarżony M. D. (1) jest winny zbrodni zabójstwa ze szczególnym okrucieństwem, czyli czynu opisanego w art. 148 § 2 k. k., a nie czynu opisanego w art. 159 k. k.,

3) obrazę przepisów prawa materialnego w postaci art. 46 k. k. w zw. z art. 446 § 4 k. c. poprzez błędne zastosowanie i przyznanie tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę kwoty 150 000 zł solidarnie od oskarżonych na rzecz Ż. R., która to kwota jest rażąco wygórowana i nie stanowi kwoty odpowiedniej w rozumieniu art. 446 § 4 k. c.,

4) obrazę przepisów prawa materialnego w postaci art. 46 k. k. w zw. z art. 446 § 4 k. c. poprzez błędne zastosowanie i przyznanie tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę kwoty 50 000 zł solidarnie od oskarżonych na rzecz M. J., która to kwota jest rażąco wygórowana i nie stanowi kwoty odpowiedniej w rozumieniu art. 446 § 4 k. c.,

5) rażąco niewspółmierność kary poprzez orzeczenie wobec oskarżonego M. D. (2) kary 25 lat pozbawienia wolności, chociaż kara ta jest nadmiernie surowa, a przez to nieadekwatna do celów kary i pozostałych zasad określonych w art. 53 k. k. w szczególności takich jak: cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, młody wiek oskarżonego, uprzednią niekaralność oskarżonego, sposób życia oskarżonego przed popełnieniem przestępstwa i wyrażenie skruchy przez oskarżonego i przeproszenie rodziny pokrzywdzonego po dokonaniu przestępstwa,

6) rażąco niewspółmierność środka kompensacyjnego poprzez orzeczenie wobec oskarżonego M. D. (2) środka kompensacyjnego w postaci obowiązku zadośćuczynienia za doznaną krzywdę poprzez zapłatę solidarnie z oskarżonymi P. D. (1) i T. D. (2): na rzecz Ż. R. kwoty 150 000 zł, a na rzecz M. J. kwoty 50 000 zł, chociaż kwoty te są wygórowane, a nadto jedynie oskarżony M. D. (1) posiada majątek wystarczający do ich zapłaty, podczas gdy pozostali oskarżeni żadnego majątku nie mają, a ich zdolności zarobkowe są na poziomie kwot wolnych od zajęcia w rozumieniu przepisów k.p.k. i k.p.c.

W związku z powołanymi zarzutami wniósł o:

[1] - zmianę zaskarżonego wyroku we wskazanej części poprzez zmianę kwalifikacji prawnej przypisywanego oskarżonemu M. D. (2) czynu, z art. 148 § 2 k. k. na art. 159 k. k. wraz ze stosowną zmianą w zakresie: opisu czynu, rozstrzygnięcia o karze, środków kompensacyjnych i kosztów procesu,

[la] - ewentualnie, na wypadek nieuwzględnienia wniosku apelacji wskazanego w punkcie [1] wnoszę o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części oraz o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji,

[Lb] ewentualnie, w dalszej kolejności, na wypadek nieuwzględnienia wniosków apelacji wskazanych w punktach [1] oraz [la] wnoszę o zmianę zaskarżonego wyroku w części w zakresie punktów 1., 2. i 3. poprzez wymierzenie oskarżonemu względniejszej kary pozbawienia wolności i orzeczenie zadośćuczynienia na rzecz uprawnionych w niższych kwotach niż odpowiednio 150 000 zł i 50 000 zł, odpowiadających okolicznościom sprawy.

Drugi obrońca oskarżonego M. D. (1) zaskarżył powyższy wyrok w części dotyczącej tego oskarżonego, zarzucając:

I. naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 159 kk poprzez jego wadliwe niezastosowanie przy ustalonym stanie faktycznym, w odniesieniu do indywidualanego zachowania oskarżonego i błędnego przyjęcia, że zachowanie oskarżonego wyczerpało znamiona czynu z art. 148 par. 2 pkt. 1 k.k. i to pomimo, że :

- pierwsze przesłuchania wszystkich oskarżonych a także eksperyment procesowy z udziałem P. D. (1) prowadzone był bez udziału obrońców,
- wszystkie ciosy jakie zgodnie z ustaleniami Sądu zadać miał pokrzywdzonemu oskarżony M. D. (1) nie miały charakteru obrażeń ciężkich i nie wymagałyby nawet interwencji medycznej czy podawania leków,
- brak jest jednoznacznych wskazań aby każdy z oskarżonych swym zamiarem obejmował skutek w postaci pozbawienia życia pokrzywdzonego, przy czym Sąd w sposób wybiórczy eksponuje te elementy, które miałyby za tym przemawiać pomijając elementy które takiemu pogładowi mogłyby przeczyć i to zawsze w sytuacji gdy powyższe mogłyby burzyć koncepcję zamiaru bezpośredniego przyjętą przez Sąd,

II. naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 20 kk poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji brak rozważenia nieakcesoryjności działania oskarżonego M. D. (1), szczególności wobec prawidłowych ustaleń, że to nie oskarżony M. D. (1) spowodował obrażenia, które były bezpośrednią przyczyną zgonu pokrzywdzonego, co winno skutkować rozważeniem tego, że nie obejmował on swoim zamiarem spowodowania śmierci pokrzywdzonego P. R., w sytuacji gdy zadawane przez niego ciosy nie były ciężkie, a to z kolei oznacza że Sąd nie rozważał kwestii ekscesu współdziałających, co powinien uczynić.

Wskazując na powyższe zarzuty apelacji, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w odniesieniu do tego oskarżonego przy przyjęciu, że jego zachowanie wyczerpało znamiona czynu z art. 159 kk oraz wymierzenie kary w granicach ustawowego zagrożenia za ten czyn, a ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w P..

Wreszcie **obrońca oskarżonego P. D. (1)** zaskarżył powyższy wyrok w części dotyczącej tego oskarżonego, zarzucając:

I. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść zaskarżonego wyroku w postaci:

a) obrazy art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę materiału dowodowego, dokonaną bez uwzględnienia zasad prawidłowego rozumowania, logiki oraz wskazań wiedzy

i doświadczenia życiowego, a także bez uwzględnienia okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego D., z zaniechaniem oceny istotnej części materiału dowodowego zgromadzonego w toku postępowania w zakresie

- pominięcia oceny wyjaśnień złożonych przez oskarżonego D. dnia (...)r. o g. 01.40 (k. 49 - 51) oraz dnia (...) złożonych w trakcie eksperymentu procesowego oględzin miejsca zabójstwa P. R. (protokół oględzin miejsca - k. 73-79, protokół odtworzenia dźwięku i obrazu na płycie DVD), w których oskarżony wskazuje, że ciosy zadawali wyłącznie bracia D., a ostateczne dwa lub trzy uderzenia kijem baseballowym zadał w szyję pokrzywdzonego T. D. (1) oraz wyjaśniał, że nie wiedział co zamierza T. D. (1) spotykając się z pokrzywdzonym,
- pominięcia oceny wyjaśnień złożonych przez oskarżonego M. D. (2) dnia (...), k. 86, których oskarżony potwierdził, iż zdarzenia miały przebieg tak jak to wyjaśnił P. D. (1) w czasie przesłuchania z dnia (...) r., wyjaśniając, że gdy pokrzywdzony przewrócił się na ziemię, „dobił” go z bratem, uderzając na zmianę kijami, czemu oskarżony D. miał się z boku przyglądać, a więc nie mógł uczestniczyć w biciu pokrzywdzonego, w szczególności nie mógł zadać obutą nogą ciosu w krtań,
- pominięcia oceny uzupełniającej ustnej opinii biegłego K. złożonej na rozprawie dnia (...) r. kiedy to biegły stwierdził, iż w świetle spostrzeżeń poczynionych po sekcji zwłok uderzenia kijem można uznać jako bardziej prawdopodobne narzędzie powstania urazów szyi skutkujących zgonem pokrzywdzonego;

b) obrazy art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę materiału dowodowego, dokonaną bez uwzględnienia zasad prawidłowego rozumowania, logiki oraz wskazali wiedzy i doświadczenia życiowego, a także bez uwzględnienia okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego D., w zakresie:

- uznania za wiarygodne wyjaśnień T. D. (1) odnośnie bicia pokrzywdzonego przez P. D. (1), a w szczególności, iż zadał on obutą nogą cios w krtań pokrzywdzonego pomimo, oskarżony T. D. (1) w sposób znacząco odmienny relacjonuje sposób w jaki miało to nastąpić, gdyż najpierw mówił o skoczeniu a szyję pokrzywdzonego (wyjaśnienia z dnia (...) r.) a podczas kolejnego przesłuchania mówi o nadeptnięciu na szyję a w szczególności, iż zadał obutą nogą cios w krtań poprzez skoczenie na szyję pomimo, że brak informacji o tym w początkowych wyjaśnieniach oskarżonego D., (czemu również oskarżony D. zaprzeczył na rozprawie), a także w początkowych wyjaśnieniach M. D. (2),
- uznania za wiarygodne wyjaśnień M. D. (2) złożonych w dniu (...) r. w zakresie w jakim oskarżony twierdzi, iż P. D. (1) „przydusił noga na szyję” pokrzywdzonego pomimo, że w chronologicznie pierwszych wyjaśnieniach dnia (...)r. oskarżony nie wspomina o zajściu powyższej okoliczności, a ponadto opis jej przebiegu różni się znacząco od stwierdzenia T. D. (2), iż oskarżony D. „skoczył” na szyję pokrzywdzonego,
- uznania za niewiarygodne wyjaśnień oskarżonego P. D. (1) w zakresie w jakich stwierdza on, iż nie miał on świadomości, że pozostali oskarżeni mieli zamiar zamordowania P. R., nie biorąc za realne stwierdzenie T. D. (2), iż o potrzebie „zlikwidowania” pokrzywdzonego co jest zgodne z wyjaśnieniami tegoż oskarżonego, który tłumaczył, iż nie były to słowa wypowiedziane „na poważnie”.

II. Będący skutkiem wskazanej wyżej obrazy przepisów postępowania, błąd w ustaleniach faktycznych, mającym wpływ na treść orzeczenia, polegający na ustaleniu przez Sąd I instancji:

a) istnienia po stronie P. D. (1) zamiaru bezpośredniego pozbawienia życia P. R.,

b) zadania przez P. D. (1) obutą nogą jednego z dwóch urazów w okolicy krtani powodujących zgon pokrzywdzonego,

W przypadku, gdyby Sąd nie uwzględnił zarzutów co do obrazy przepisów postępowania, skarżonemu wyrokowi zarzucił:

III. obrazę przepisów prawa materialnego mającą istotny wpływ na treść wyroku poprzez niezastosowanie wobec oskarżonego P. D. (1) nadzwyczajnego złagodzenia kary na podstawie art. 60 § 3 k.k. w sytuacji gdy jego

zastosowanie było obligatoryjne z uwagi na ujawnienie przez oskarżonego wobec organu powołanego do ścigania przestępstw informacji dotyczących osób uczestniczących w popełnieniu przestępstwa oraz istotnych okoliczności jego popełnienia.

W przypadku, gdyby Sąd nie uwzględnił zarzutów co do obrazy przepisów prawa materialnego, skarżonemu wyrokowi zarzucił:

IV. rażąco niewspółmierność orzeczonej wobec oskarżonego kary w wymiarze 25 lat pozbawienia wolności, nieuwzględniającej zapobiegawczych i wychowawczych celów kary, czego skutkiem jest zastosowanie kary o charakterze eliminacyjnym w sytuacji, gdy nie zaistniały ku temu przesłanki oraz nieuwzględniającej dyrektyw wymiaru kary przewidzianych w art. 53 k.k., zwłaszcza poprzez nieuwzględnienie jako okoliczności łagodzących postawy procesowej oskarżonego i ujawnienia okoliczności pozwalających na ustalenie sprawców przestępstwa, właściwości i warunków osobistych sprawcy, sposobu życia przed popełnieniem przestępstwa, sposobu zachowania się oskarżonego po jego popełnieniu.

Wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzutu popełnienia przestępstwa zabójstwa; ewentualnie o obniżenie wymiaru kary poprzez zastosowanie nadzwyczajnego złagodzenia kary na podstawie art. 60 § 3 k.k.; ewentualnie o obniżenie wymiaru kary z uwagi na jej rażąco niewspółmierność.

W przypadku gdyby Sąd nie znalazł podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku, wniósł uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Wszystkie apelacje okazały się niezasadne.

Na wstępie podjętych przez Sąd Apelacyjny rozważań zauważenia wymaga, iż częściowa tożsamość zarzutów obrazy przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia, zawartych we wniesionych przez obrońców oskarżonych środkach odwoławczych, uzasadnia łączne ich rozważenie. Niezbędnym dla uzyskania czytelności sporządzonego uzasadnienia, jego precyzyjności i możliwej zwięzłości argumentacyjnej jest bowiem odniesienie się do nich w pewnym zakresie w sposób zbiorczy, uwzględniający jednakże poszczególne rodzaje zarzutów. Nie można przy tym zapomnieć o tym, iż obowiązkiem sądu odwoławczego, odnoszącym się do sporządzenia pisemnych motywów wyroku, jest respektowanie wymogów wynikających z dyspozycji przepisów art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k., nie oznacza to jednak bezwzględnej konieczności szczegółowego odnoszenia się przez ten sąd do każdego podniesionego we wniesionym środku odwoławczym argumentu, a zwłaszcza odnoszenia się do argumentów podnoszących kwestie o marginalnym znaczeniu dla istoty skarżonego rozstrzygnięcia, w szczególności, gdy sąd II instancji w pełni podziela stanowisko sądu I instancji i dokonana przez niego ocenę dowodów. Tym bardziej, że obrońcy oskarżonego T. D. (1) sformułowali szczegółowe zarzuty, kwestionujące ustalenia poczynione przez Sąd Okręgowy w oparciu o początkowe wyjaśnienia oskarżonego P. D. (1), zaś ustosunkowanie się do ich oceny dokonanej przez ten Sąd będzie zbiorczym odniesieniem się do nich. Pozbawionym jakiegokolwiek sensu jest przy tym rozpatrywanie wniesionych apelacji oddzielnie, gdyż musiałoby się to wiązać z kilkukrotnym przytaczaniem przez Sąd odwoławczy takiej samej argumentacji w odniesieniu do niektórych zarzutów, których treść wzajemnie się pokrywa.

Rozważania powyższe są niezbędne, gdy weźmie się pod uwagę, iż motywy wniesionych przez obrońców oskarżonych środków odwoławczych wskazują wprost, iż ich autorzy prezentują własny pogląd na całą sprawę, a tym samym własną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, opartą na selektywnej i jednokierunkowej analizie, polemizując jednocześnie z ustaleniami faktycznymi oraz oceną dowodów niekorzystnych dla ich mandantów, dokonaną przez Sąd I instancji.

Podnoszone w apelacjach zarzuty naruszenia art. 4, 5 § 2, 7 i 410 k.p.k. okazały się bezzasadne i to w stopniu oczywistym. Przede wszystkim zauważyć należało, że wskazano w nich wyłącznie przepisy statuujące generalne zasady procedury. Apelujący nie wskazali natomiast żadnych skonkretyzowanych uchybień procesowych Sądu I instancji,

które skutkować miałyby owych zasad naruszeniem. Czyniło to ich stanowiska prostą polemiką z wynikiem dokonanej przez Sąd I instancji oceny dowodów.

Wbrew zarzutom podniesionym przez autorów środków zaskarżenia, stwierdzić należy, że Sąd meriti dokonał wszechstronnej analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, która znalazła odzwierciedlenie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Sąd Okręgowy w pisemnych motywach zapadłego rozstrzygnięcia przedstawił swój tok rozumowania, który w sposób przekonujący oraz zgodny z zasadami logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego uzasadnił, co zdaniem Sądu Apelacyjnego pozostaje pod pełną ochroną statuowanej w art. 7 k.p.k. zasady swobodnej oceny dowodów. Uważna analiza rozważań Sądu I instancji zawartych w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku upoważnia Sąd Apelacyjny do stwierdzenia, iż Sąd Okręgowy dokonał analizy wszystkich zaistniałych w sprawie okoliczności, przy czym, co należy z pełną mocą podkreślić, wziął pod uwagę implikacje wynikające z poszczególnych dowodów we wzajemnym powiązaniu - rozważając tym samym nie tylko każdy dowód z osobna, ale również wszystkie łącznie, jako tworzące pewną całość - wspólny i jednolity obraz stanu faktycznego w sprawie. Tego rodzaju uwag nie można zaś poczynić w wyniku analizy zarzutów podniesionych w apelacjach wniesionych przez obrońców oskarżonych, których autorzy, oceniając poszczególne dowody w oderwaniu od pozostałych, zgodnie zarzucają Sądowi I instancji wadliwą ocenę zgromadzonego materiału dowodowego. Jednocześnie nie umyka uwadze Sądu odwoławczego, iż argumenty obrońców oskarżonych w głównej mierze stanowią podjęcie próby przedstawienia własnego oglądu i wartościowania zebranych dowodów, w sposób forsujący odmienne wnioski od wywiedzionych przez Sąd I instancji, a sprowadzające się do postawienia tezy, że źródłowy materiał poznawczy nie dostarczył wystarczająco stanowczych przesłanek do uznania zawinionego sprawstwa przypisanej oskarżonym zbrodni.

Podnoszony we wniesionych środkach zaskarżenia zarzut naruszenia, wyrażonej w art. 7 k.p.k., jednej z naczelnych zasad procesowych, sprowadzał się do próby podważenia dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny de facto jednego dowodu – z wyjaśnień P. D. (1) złożonych w początkowej fazie postępowania przygotowawczego, które Sąd uznał za wiarygodne i uczynił podstawą dokonanych następnie ustaleń faktycznych. Obrońcy oskarżonych zgodnie podnosili, iż powyższy dowód został oceniony w sposób sprzeczny ze wskazaniami wiedzy, zasadami logiki i doświadczenia życiowego, co doprowadziło do bezzasadnego uznania go za wiarygodny i stanowiący podstawę ustalenia prawidłowego stanu faktycznego w niniejszej sprawie.

Tymczasem analiza pisemnych motywów skarżonego rozstrzygnięcia prowadzi Sąd Apelacyjny do wniosku, iż z prezentowanym przez obrońców oskarżonych stanowiskiem nie sposób się zgodzić. Sąd Okręgowy, dając wiarę wskazanemu wyżej dowodowi, poddał go dokładnej, wszechstronnej i krytycznej analizie, bez jakiegokolwiek naruszenia przepisów procedury karnej, w tym art. 7 k.p.k. W obszernym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku drobiazgowo i z właściwą wnikliwością opisał, w jakim zakresie i dlaczego zarówno kwestionowane przez apelujących wyjaśnienia, jak i pozostałe dowody, uznał za wiarygodne.

Zauważyć przy tym należało, że kwestionowanie przez apelujących wiarygodności wyjaśnień P. D. (1) abstrahowało od bezspornej okoliczności, że składając swoje pierwotne wyjaśnienia, oskarżony ten nie unikał podawania okoliczności obciążających jego samego, jako współsprawcę czynu objętego zarzutem. Symptomatyczne jest w nich to, co również zauważył Sąd Okręgowy, że ta pierwsza relacja procesowa, w której P. D. (1) przyznał się i opisał swój udział w dokonanej zbrodni, była spontaniczna, szczerą, wynikająca z potrzeby wyjawienia prawdy o niej, i przez to przekonująca.

Podkreślenia wymagało także – co trafnie uwzględnił Sąd I instancji – że ww. wyjaśnienia P. D. (1) znajdowały potwierdzenie w treści innych zgromadzonych w sprawie dowodów, w tym w uznanych za wiarygodne przez Sąd Okręgowy wyjaśnieniach pozostałych dwóch oskarżonych w części z postępowania przygotowawczego, zeznaniach świadka P. W., ale też we wnioskach z opinii biegłych z zakresu medycyny sądowej z dnia (...) r., z oględzin miejsca zdarzenia i ciała pokrzywdzonego, dokumentacją fotograficzną z miejsca ujawnienia zwłok, opiniami z badań genetycznych oraz wynikami eksperymentów procesowych z udziałem oskarżonych.

W szczególności, znamienne jest, że P. D. (1) stanowczo, i zarazem spontanicznie potwierdził udział swój i pozostałych oskarżonych w zdarzeniu objętym zarzutem, co wskazywało na szczerą jego wypowiedź, natomiast składając odmienne od wcześniejszych wyjaśnienia nie potrafił logicznie wytłumaczyć zmiany swojego stanowiska.

W konsekwencji Sąd Okręgowy zasadnie uznał, że pierwotne wyjaśnienia oskarżonego P. D. (1), wskazujące na przebieg zdarzeń i udział w nich jego oraz pozostałych dwóch oskarżonych, były zgodne z rzeczywistością. Podobnie nie budzi wątpliwości uznanie za wiarygodne wyjaśnień pozostałych dwóch oskarżonych - braci D. złożonych przez nich na początku śledztwa, w których przyznali się sukcesywnie do podjęcia wspólnej decyzji o „dobiciu” P. R., wskazując też rolę P. D. (3), zgodną z ustaloną przez Sąd Okręgowy. Następne zaś wyjaśnienia składane przez nich na rozprawie głównej były wyrazem przyjętej taktyki procesowej, skierowanej na wskazywanie wątpliwości i alternatywnych wersji zdarzeń, jednak nieprzekonujące w zestawieniu z innymi dowodami, co w sposób wyczerpujący wykazał Sąd w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia. Sąd Apelacyjny w całości się do nich odwołuje, nie widząc potrzeby przytaczania klarownych rozważań tam zawartych, ustosunkowując się tym samym do powielenia tych wątpliwości w poszczególnych apelacjach.

Rozważania w przedmiocie oceny wyjaśnień wszystkich oskarżonych, ujęte przez Sąd Okręgowy w pisemnych motywach zapadłego w niniejszej sprawie rozstrzygnięcia, zasługują na pełną aprobatę Sądu Apelacyjnego. Odnosząc się w tym miejscu do argumentacji apelujących odnośnie do drobnych nieścisłości w tych wyjaśnieniach wskazania wymaga, że są one zrozumiałe z uwagi na dynamiczny przebieg zdarzeń, a ich występowanie nie wpływa na wiarygodność ww. relacji procesowych.

Uznając w szczególności wyjaśnienia P. D. (1) za wiarygodną i istotną podstawę dowodową czynionych przez siebie ustaleń faktycznych, Sąd I instancji – wbrew stanowisku apelacji – nie dopuścił się naruszenia art. 410 k.p.k. poprzez pominięcie innych dowodów w sprawie. O pominięciu dowodu można bowiem mówić w sytuacji, gdy Sąd przeprowadziwszy dowód na rozprawie, nie poddaje go następnie ocenie w procesie wyrokowania. Tymczasem Sąd I instancji odniósł się do wszystkich wprowadzonych do procesu dowodów, poddał je analizie i dał temu wyraz w uzasadnieniu zaskarżonego rozstrzygnięcia. Jedyne wyniki dokonanej przez Sąd oceny dowodów, różnił się od wniosków forsowanych przez obronę. Autorzy apelacji w sposób oczywiście mylny utożsamili zatem sytuację pominięcia danego dowodu z przypadkiem różnicy w jego ocenie. Wbrew jednakże oczekiwaniom apelujących – jak była o tym mowa powyżej – kontrola instancyjna zaskarżonego wyroku wykazała, że to ocena dowodów (w tym wyjaśnień P. D. (1)) dokonana przez Sąd I instancji, nie zaś zaprezentowana w apelacjach, spełniała wymogi oceny swobodnej. Przeczyło to zasadności wytkniętego w apelacjach zarzutu naruszenia generalnej zasady procesowej ujętej w art. 7 k.p.k. Przeciwnie – to wyrażone w tym zakresie stanowiska apelacji uznane być musiały za dowolne.

Wskazania wymagało w końcu, że wbrew stanowisku apelujących obrońców, w przedmiotowej sprawie nie wystąpiła potrzeba zastosowania zasady *in dubio pro reo*, ujętej w art. 5 § 2 k.p.k. W odniesieniu do będącego przedmiotem osądu czynu oskarżonych, postępowanie dowodowe dostarczyło wystarczających podstaw faktycznych potwierdzających okoliczności tego czynu i pozwalających przypisać oskarżonym ową zbrodnię i to w kształcie przyjętym w zaskarżonym wyroku. Tym samym, w odniesieniu do oskarżonych nie wystąpiły w ogóle wątpliwości, które winny być rozstrzygnięte na ich korzyść. Wątpliwości takie nie istniały zatem w sprawie obiektywnie, ale przywołane zostały wyłącznie w treści apelacji (i to jedynie poprzez sformułowanie zarzutu naruszenia art. 5 § 2 k.p.k.). Takie stanowisko obrońców ignorowało jednak fakt, że wynik przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego był jednoznaczny i jako taki nie pozostawiał miejsca na wątpliwości co do faktów. Postępowanie dowodowe wykazało bowiem niezbicie, że wszyscy oskarżeni, działając wspólnie i w porozumieniu, w celu „dania nauczki” pokrzywdzonemu, najpierw mieli zamiar zadania mu cierpień fizycznych i psychicznych, a w konsekwencji pozbawienia go życia.

We wniesionej na korzyść oskarżonych M. i T. D. (1) apelacjach pojawił się zarzut obrazy przepisów postępowania karnego w postaci art. 424 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. Zauważyć wypada, iż każde prawidłowo sporządzone uzasadnienie - zgodnie z wymogami zawartymi w art. 424 § 1 i 2 k.p.k. - winno wskazywać, jakie fakty sąd uznał za udowodnione lub nieudowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych, winno wyjaśniać podstawę prawną oraz przytaczać okoliczności wzięte przez sąd pod uwagę przy wymiarze kary, które miały

zasadniczy wpływ na jej kształt i rozmiar. Konstruując podstawę faktyczną wyroku, sąd powinien na każde ustalenie powołać dowód, na podstawie którego czyni to ustalenie, a dopiero w dalszej części uzasadnienia przeprowadzić analizę wszystkich zebranych dowodów, podając przyczyny uwzględnienia tych dowodów, na których oparte zostały ustalenia faktyczne i uzasadniając, dlaczego nie uznano dowodów przeciwnych. To dopiero czyni zadość obowiązkom sądu, wynikającym z zasady prawdy obiektywnej unormowanej w treści art. 2 § 2 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. (por. wyrok SN z dnia 28 lipca 2004 r., sygn. V KK 103/04 - Prok. i Prawo, z. 11-12 z 2004 r., poz. 6, a także orzecznictwo Sądów Apelacyjnych: w K. - (...) SA w K., z. (...), s. 15, w K. - KZS 2000 r., z. 4, poz. 47, w L. - (...) SA w L. 1999 r., z. 2, poz. 12). Uzasadnienie wyroku niespełniające powyższych wymogów uniemożliwiłoby sądowi odwoławczemu przeprowadzenie kontroli skarżonego orzeczenia i ocenę zarzutów podniesionych we wniesionych środkach odwoławczych.

Analiza akt niniejszego postępowania oraz pisemnych motywów zapadłego rozstrzygnięcia prowadzi sąd odwoławczy do wniosku, iż Sąd I instancji, procedując w niniejszej sprawie, nie naruszył ani art. 424 k.p.k., ani art. 410 k.p.k. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku odpowiada wymogom statuowanym w przepisach prawa karnego procesowego, jest logiczne oraz niezawierające wewnętrznych sprzeczności, które uniemożliwiłyby jego kontrolę instancyjną. Sąd omówił wszystkie dowody, wskazał, którym dał wiarę, a którym przymiotu wiarygodności odmówił, podając jednocześnie powody takiej decyzji. Ponadto podstawę wyroku w toczącym się postępowaniu stanowił całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, co uniemożliwia skuteczne zarzucenie Sądowi meriti obraży przepisu art. 410 k.p.k.

Ustosunkowując się do podniesionych przez obrońców wszystkich oskarżonych zarzutów błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę skarżonego rozstrzygnięcia, w pierwszej kolejności wskazać należy na orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 1975 r., wielokrotnie następnie cytowane w późniejszych orzeczeniach, w którym Sąd ten wskazał, iż „zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku jest tylko wówczas słuszny, gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania. Zarzut ten nie może jednak sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu, wyrażonymi w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, lecz do wykazania, jakich mianowicie konkretnie uchybień w zakresie zasad logicznego rozumowania dopuścił się sąd w ocenie zebranego materiału dowodowego. Możliwość zaś przeciwstawienia ustaleniom sądu orzekającego odmiennego w tej mierze poglądu nie może prowadzić do wniosku o dokonaniu przez sąd błędu w ustaleniach faktycznych” (sygn. akt II KR 355/75, opubl. OSNGP 9/75, poz. 84, s. 12). Ponadto zwrócić uwagę należy na wyrażony tak w judykaturze, jak i w doktrynie pogląd, zgodnie z którym „ustalenia faktyczne dokonane przez sąd meriti mogą być skutecznie zakwestionowane, a ich poprawność zdyskwalifikowana dopiero wtedy, gdy w procedurze dochodzenia do nich sąd orzekający uchybił dyrektywom z art. 7 k.p.k., to jest pominął istotne w sprawie dowody lub oparł się na dowodach na rozprawie nieujawnionych, sporządził uzasadnienie niezrozumiałe, nadmiernie lapidarne, wewnętrznie sprzeczne, bądź sprzeczne z regułami logicznego rozumowania, wyłączające możliwość merytorycznej oceny kontrolno – odwoławczej” (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 6 czerwca 2013 r., sygn. akt II AKa 159/13, opubl. na stronie internetowej orzeczenia.ms.gov.pl). Jak wyżej wskazano, Sąd odwoławczy nie dopatrył się w niniejszej sprawie uchybienia wyrażonej w art. 7 k.p.k. zasadzie swobodnej oceny dowodów, uznając, iż rozważania Sądu meriti są prawidłowe i zgodne z zasadami logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego, a co za tym idzie, nie stwierdzono również popełnienia przez Sąd I instancji błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego rozstrzygnięcia. Argumenty skarżących obrońców podniesione we wniesionych apelacjach nie odnosiły się do okoliczności pominiętych lub niedostrzeżonych przez Sąd Okręgowy, a jedynie sprowadzały się do polemiki z ustaleniami tego Sądu i dokonaną przez niego analizą i oceną zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. O popełnieniu błędu przy ustalaniu stanu faktycznego w niniejszej sprawie przez Sąd I instancji nie może być zatem mowy.

Wskazania w tym miejscu wymaga, że wbrew argumentacji obrońców oskarżonych, poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne potwierdziły popełnienie przez oskarżonych zarzuconej im zbrodni.

Ustosunkowując się do podniesionych w tym zakresie zarzutów apelujących wskazania wymaga, że przy przyjęciu konstrukcji współsprawstwa nie ma konieczności wypełniania swoim zachowaniem wszystkich lub części znamion zamierzonego czynu zabronionego. Powszechnie przyjęta interpretacja terminu: „wspólna” realizacja znamion czynu zabronionego w rozumieniu art. 18 § 1 k.k. prowadzi do wniosku, że zwłaszcza przy przestępstwach skutkowych, za współsprawstwo może być także potraktowane zachowanie, które w sposób konieczny lub istotny warunkuje zachowanie innego współsprawcy realizującego bezpośrednio znamiona typu czynu zabronionego (por. postanowienie SN z dnia 11 kwietnia 2014 r., V KK 408/13, LEX nr 1482487, wyrok SN z dnia 21 grudnia 2011 r., III KK 208/11, LEX nr 1119511). Współsprawstwem jest oparte na porozumieniu wspólne wykonanie czynu zabronionego, charakteryzujące się odegraniem istotnej roli w procesie realizacji ustawowych znamion czynu zabronionego po stronie każdego ze współników. Współsprawcą będzie zarówno osoba, która w porozumieniu z inną realizuje całość lub część znamion czynu zabronionego, jak i taka osoba, która wprowadzie nie wykonuje czynności odpowiadającej znamieniu czasownikowemu danego czynu zabronionego, ale której zachowanie się - uzgodnione ze współnikami - stanowi istotny wkład w realizację wspólnego przestępczego zamiaru. Wystarczające jest, że działa ona w ramach uzgodnionego podziału ról, przy czym ustawa w art. 18 § 1 k.k. nie wprowadza żadnych dodatkowych warunków dotyczących formy porozumienia, do którego może dojść nawet w sposób dorozumiany. Ważny jest zamiar współdziałania z drugą osobą w wykonaniu czynu zabronionego, współdziałający muszą mieć świadomość wspólnego wykonania czynu zabronionego, a zatem przynajmniej wiedzieć o sobie i zdawać sobie sprawę, że podejmowana czynność składa się na realizację wspólnie wykonywanej całości przedsięwzięcia.

Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku, że powyższe zostało wyczerpująco wykazane w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia. Jak bowiem wynika z ustaleń Sądu Okręgowego, udział oskarżonego D. w dokonanym przestępstwie polegał na zorganizowaniu spotkania pokrzywdzonego z oskarżonymi D. w ustronnym miejscu i przywiezieniu go na nie, następnie zaś na braniu czynnego udziału w zadawaniu mu fizycznych i psychicznych cierpień, natomiast pozostali oskarżeni przybyli na miejsce spotkania, wyposażeni w drewniane pałki, kije baseballowe, nóż, metalową łyżkę do opon, nadto dwie łopaty i kilof, zaś ich rola sprowadzała się do zadawania pokrzywdzonemu ciosów, skutkujących ostatecznie wspólnym porozumieniem oskarżonych o jego „dobiciu”, co skutkowało jego zgonem. Zatem powyższe zachowania były bez wątpienia objęte porozumieniem ww. oskarżonych. Rozważania Sądu Okręgowego odnośnie do postaci zamiaru zostały szczegółowo zaprezentowane w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia (strony 62-71), do których tut. Sąd odsyła, dzieląc je w całości. W tym kontekście nie może być mowy o obrazie art. 20 k.k., albowiem wszyscy oskarżeni obejmowali swoim zamiarem skutek, który nastąpił, nie wystąpił zatem eksces po stronie którekolwiek z nich.

Nie budzi też wątpliwości przyjęcie działania oskarżonych ze szczególnym okrucieństwem, mając na uwadze doprowadzenie P. R. do stanu bezbronności i zadawanie mu ciosów mających nie tylko pozbawić go życia, ale przedtem zadać ból psychiczny i fizyczny, jak też liczbę zadanych ciosów i czas „pastwienia się” nad pokrzywdzonym.

Następnie niezasadny okazał się zarzut obrazę przepisów prawa materialnego art. 60 § 3 k.k. poprzez zaniechanie zastosowania wobec oskarżonego P. D. (3) nadzwyczajnego złagodzenia kary. Obrońca uzasadnia powyższe tym, że jego mandant przyznał się do popełnienia czynu, ujawnił swoją rolę w całym zdarzeniu, jak też role współoskarżonych, zaś przede wszystkim wskazał miejsce ukrycia zwłok pokrzywdzonego, a powyższe wyjaśnienia częściowo podtrzymał w trakcie postępowania sądowego. Z powyższym nie sposób nie zgodzić. Na wstępie wskazania wymaga, że z zawartego w art. 60 § 3 k.k. słowa „ujawni” oraz ratio legis tego przepisu wynika, że przewidziana w nim wysoka premia w postaci obligatoryjnego nadzwyczajnego złagodzenia kary nie przysługuje sprawcy, który dozujecie opisane w tym przepisie informacje oraz sprawcy, który pozoruje ujawnienie informacji, czyli przekazuje je wówczas, gdy ma już świadomość, że organy powołane do ścigania przestępstw wiadomości te już posiadają. Owo „ujawnienie” łączyć się musi z wszechstronnym wyjaśnieniem okoliczności przestępstwa, roli poszczególnych współdziałających osób, a w tym także i roli ujawniającego, nadto winno też zawierać informacje o wyrządzonej szkodzie i podziale zysków (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 9 czerwca 2011 r. II AKa 178/10, KZS 2011/9/69). Nadto w świetle przepisu art. 60 § 3 k.k. warunkiem sine qua non jego zastosowania jest ujawnienie wszystkich znanych uczestników przestępstwa, nie zaś tylko niektórych, podobnie jak wszystkich istotnych okoliczności popełnienia przestępstwa, a nie wybiórcze

ich przedstawienie z umniejszeniem własnej w nim roli. Przedstawienie własnej roli w popełnieniu przestępstwa należy również do istotnych okoliczności. Musi to być zatem rzetelne, szczere, pełne i konsekwentne przedstawienie przebiegu zdarzenia. Informacje szczątkowe, czy pozorowane nie mogą stanowić podstawy do zastosowania art. 60 § 3 k.k. (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 grudnia 2007 r. II KK 157/07, OSNwSK 2007/1/2756).

Podkreślenia wymaga, że istotnie wskazanie przez oskarżonego miejsca ukrycia zwłok P. R. pozytywnie wpłynęło na bieg postępowania, podobnie jak składane przez niego wyjaśnienia, zwłaszcza w początkowej fazie śledztwa. Jednak ze szczegółowej ich analizy wynika, że cechowały się zmiennością i nie odzwierciedlały w pełni przebiegu zdarzenia, w szczególności oskarżony próbował minimalizować swój udział w inkryminowanym zdarzeniu, próbując przerzucić całkowitą w tej mierze odpowiedzialność na oskarżonych D.. Reasumując, uznać należy, że powyższa postawa oskarżonego D., mimo iż rzeczywiście wskazał niektóre istotne okoliczności przebiegu zdarzenia, nie uprawnia do zastosowania wobec niego dobrodziejstwa z art. 60 § 3 k.k.

Wreszcie odnosząc się do podniesionych w apelacjach obrońców oskarżonych zarzutów rażącej surowości wymierzonej kary pozbawienia wolności wskazania wymaga, że Sąd Apelacyjny podzielił wskazane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku okoliczności, jakie Sąd I instancji miał na względzie przy wymierzaniu im kar po 25 lat pozbawienia wolności, uznając, że dolegliwość tak określonej represji karnej nie przekracza stopnia winy, jest współmierna do stopnia społecznej szkodliwości przypisanej oskarżonym zbrodni i spełnia zadania społecznego oddziaływania kary i cele szczególnie-prewencyjne. Jest wynikiem oceny okoliczności przedmiotowych i podmiotowych czynu oraz danych osobopoznawczych oskarżonych i jako spełniająca wymogi zakreślone dyrektywami przepisu art. 53 k.k., uznana być musi za karę prawidłowo wyważoną, nadto stając się w społecznym odczuciu karą sprawiedliwą. Nie było zatem podstaw do czynienia Sądowi meriti zarzutu rażącej niewspółmierności wymierzonych oskarżonym kar.

Wreszcie nie budzi zastrzeżeń orzeczenie środków kompensacyjnych na rzecz matki i babci pokrzywdzonego. W kontekście apelacji obrońców wskazać należy, że trudna sytuacja materialna czy rodzinna sprawcy nie ma wpływu na wymiar orzeczonego środka karnego, którego orzeczenie, na wniosek pokrzywdzonego lub innej osoby uprawnionej jest obligatoryjne. Sąd Apelacyjny niejednokrotnie w swoich orzeczeniach stwierdzał, że obowiązek określony w art. 46 § 1 k.k. jest środkiem karnym i w przypadku jego orzekania stosuje się te same reguły, co przy wymiarze kary. Sytuacja materialna oskarżonego nie może mieć wpływu na wymiar orzeczonego środka karnego. Wprawdzie określony w art. 46 § 1 k.k. obowiązek naprawienia szkody jest środkiem karnym, jednakże przy jego orzekaniu należy kierować się zasadami prawa cywilnego dotyczącymi ustalenia wielkości szkody majątkowej lub doznanej krzywdy (szkoda niemajątkowa). Można uwzględniać tylko te składniki lub elementy szkody, które wynikły bezpośrednio z zachowania się sprawcy lub ze skutków tego zachowania się” (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w P. z dnia 7 lutego 2013 r. sygn. akt II AKa 292/12). Stanowisko to Sąd Apelacyjny w pełni podziela i akceptuje, podobnie jak argumentację przedstawioną w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2012 r. o sygn. V CSK 541/11, zgodnie z którą „poszkodowanym w rozumieniu art. 415 k.c. jest ten, kto poniósł uszczerbek pozostający w adekwatnym związku przyczynowym z zawinionym czynem sprawcy. Adekwatny związek przyczynowy stanowi nie tylko przesłankę odpowiedzialności odszkodowawczej, ale jest także kryterium wyznaczającym jej zakres. Następstwo uznawane jest za normalne, jeżeli w danym układzie stosunków i warunków oraz w zwyczajnym biegu rzeczy, bez zaistnienia szczególnych okoliczności szkoda jest zwykłym następstwem tego zdarzenia” (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2012 r. o sygn. V CSK 541/11)

W konsekwencji, skoro zarówno Ź. R., jak i M. J., jak prawidłowo wywiódł Sąd Okręgowy, odniosły uszczerbek (krzywdę, zaś pierwsza z nich również szkodę), na skutek przypisanego oskarżonym przestępczego działania, to należą się im zasądzone w zaskarżonym wyroku środki kompensacyjne w adekwatnie określonej wysokości.

Z uwagi na powyższe Sąd Apelacyjny uznał wniesione środki odwoławcze za niezasadne i związku z tym na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. zaskarżony wyrok utrzymał w mocy, o czym orzekł w punkcie 1 wyroku.

W punkcie 2 wyroku Sąd Apelacyjny na podstawie przepisów art. 624 § 1 k.p.k. i art. 634 k.p.k., zwolnił oskarżonych od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze. W przypadku wymienionych, uwzględniono ich sytuację majątkową i możliwości zarobkowe, w tym perspektywę odbywania przez nich kar izolacyjnych, co nakazywało przyjąć, że pokrycie tychże kosztów byłoby dla nich zbyt uciążliwe. Z tych samych względów, na podstawie art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o kosztach sądowych w sprawach karnych (Dz.U.1983.49.223 ze zmian.), zwolnieniem od kosztów objęto opłatę za II instancję.

I. P. J. S. M. K.